WIELKOPOLANIN

Rok 29. Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mrk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. — Inseraty od wiersza drobnego 25 fen — Rękopisów się nie zwraca. — Ekspedycja ulica Posadowskiego 39.

Telefon Redakcji: 1142.
Poznań, piątek 3 marca 1911.
Telefon Ekspedycji: 1013.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mrk. z odnoszeniem do domu 1,45., miesięcznie 40 f., z odnoszeniem 50 fen. — „Wielkopolanin" wychodzi codziennie. — Redakcja ul. Dolna Wałowa 1.

Nr. 51

List postny Pasterski.

Zgromadzeni u grobu św. Bonifacego w Fuldzie Arcybiskupi i Biskupi wszystkiemu duchowieństwu i wiernym Chrystusowym swych dyecezji pozdrowienie i błogosławieństwo!

Kochani Dyecezjanie!

Z licznych odezw Ojca św., Papieża Piusa X, jasno poznajemy cel, jaki sobie tenże Papież przy obejmowaniu rządów Kościoła Chrystusowego wytknął.

Dążeniem Jego jest doprowadzić życie religijne w Kościele Chrystusowym do jak najwspanialszego rozkwitu. Ogniskiem zaś życia religijnego i najskuteczniejszym środkiem do ożywienia go jest niewątpliwie Najświętszy Sakrament Ołtarza. Łączność z Panem Jezusem przez ten Sakrament jest bowiem probierzem życia chrześciańskiego tak w poszczególnych wiernych jak i w całych narodach i krajach. — „Historja świadczy", mówi Papież Leon XIII w swym liście pasterskim o Najświętszym Sakramencie, „że życie chrześciańskie wtedy najpomyślniej się rozwijało, gdy wierni często do Stołu Pańskiego przystępowali, a przeciwnie, gdy zaczęli zaniedbywać ten pokarm anielski i względem niego obojętnieć, słabł w nich duch chrześciański"*)

Inaczej też być nie może. Najświętszy Sakrament jest źródłem, z którego życie nadprzyrodzone czerpie żywotne soki. W zarodku zaszczepia się to życie w duszę naszą już na chrzcie św., ale ono wymaga podobnie jak życie przyrodzone nieustannego pokarmu do swego wzrostu, a tym pokarmem jest wedle nauki Chrystusa Pana Najświętszy Sakrament.

„Jam jest chleb, który z nieba zstąpił... Jeśliby kto pożywał tego chleba, żyć będzie na wieki, a chleb, który ja dam, jest Ciało moje za żywot świata". (św. Jan VI. 48, 52).

Dusza nasza zjednoczona z Chrystusem w Najświętszym Sakramencie uczestniczy w życiu Chrystusa Zmartwychwstałego, który nie umiera, jest wszczepiona w niego jak latorośl w winną macicę, a póki trwa w tem połączeniu przynosi owoc ku żywotowi wiecznemu. W tem połączeniu może mówić za Pawłem św. Apostołem: „Żyję ja, ale nie ja, żyje we mnie Chrystus" (do Gal. II, 20). To połączenie podnosi ją, uszlachetnia i uświęca, a tem samem uzbraja ją do walki z jej nieprzyjaciołmi. Naświętszy Sakrament jest nadto węzłem miłości, łączącym wszystkie członki Kościoła w jedno ciało, jak uczy św. Paweł: „bo jednym chlebem, jednem ciałem nas wiele jesteśmy, wszyscy, którzy z jednego chleba spólnie pożywamy!" (do Kor. X. 17). Z Chrystusem się jednocząc, jednoczymy się między sobą, i tak się spełnia modlitwa Jego arcykapłańska: „A za nie ja poświęcam samego siebie, aby i oni byli poświęceni w prawdzie. Ja w nich, a Ty (Ojcze we mnie, aby byli doskonałymi w jedno" (św. Jan XVII. 19. 23).

*) 28 maja 1902.

Dlatego też chleb Eucharystyczny dziwnie przyciągał ku sobie i nęcił dusze wiernych zaraz w pierwszych czasach chrześciaństwa. — Pierwsi chrześcianie przyjmowali go codziennie, przechowywali go troskliwie u siebie, posilali się nim w chwilach niebezpieczeństwa grożącego ich wierze. Nie nowa to przeto nauka, którą ogłosił Papież Pius X., kiedy r. 1905 nawoływał wiernych, by często przyjmowali Komunię św., Ojciec św. chciał raczej przywrócić dawną praktykę chrześciańską, rozproszyć fałszywe zapatrywania, które się przeciw niej upowszechniły, i podnieść we czci u wiernych tę ucztę miłości, z której dziewice, męczennicy i wszyscy bez różnicy chrześcianie czerpali i czerpią siłę i moc duszy. Jak niegdyś pierwsi wyznawcy Chrystusa wespół z apostołami zgromadzali się codziennie, by z nimi trwać w uczestnictwie łamania anielskiego chleba i utrzymać wspólność życia z Jezusem Chrystusem, tak i dziś synowie Kościoła mają według woli Ojca św. łączyć się ściśle z Chrystusem Panem przez częsty udział w tej uczcie miłości, i jak św. męczennicy z tego św. pokarmu czerpali moc i siłę w walce za wiarę do ostatniego tchu życia, tak i za dni naszych tym samym anielskim pokarmem posilać się mamy do walki w obronie wiary naszej i Kościoła św. Nie mniej ona bowiem w naszych czasach zaczepianą i zagrożoną jest wraz z Kościołem, jak była w wiekach odległych. Dlatego już przed 5 laty Ojciec św. Pius X uważał, że nadszedł czas, aby nakoniec zerwać z przesądami sprzeciwiającymi się częstej Komunji św. Już Leon XIII w liście pasterskim wyżej wspomnianym potępił zdanie, jakoby częstą Komunię św. można zalecać tylko duszom żyjącym w odosobnieniu i zdala od zgiełku i trosk tego świata, a Pius X. dał to pocieszające objaśnienie, że tylko dwa warunki wypełnić potrzeba, aby dostąpić łaski częstej, a nawet codziennej Komunji św., t. j. że trzeba być wolnym od grzechu śmiertelnego i mieć przytem czystą, Bogu miłą intencję. Zbyt mało czasu upłynęło odtąd, by już do uszu wszystkich dotarły te nawoływania i w wszystkich sercach zdołały wydać owoc pożądany. Już teraz atoli z otuchą i radością widzimy, jak kapłani bez wyjątku występują jako gorliwi zwiastuni tego upomnienia apostolskiego, jak liczba Komunji św. się pomnaża, jak tętno życia chrześciańskiego bije coraz pełniej i silniej. — Jakkolwiek niektórzy wierni jeszcze się wahają nie pokonawszy dotychczas owych błędnych uprzedzeń, Kościół św. nieustając w nawoływaniach, czeka spokojnie i cierpliwie w nadziei, że dzieci jego powoli uprzytomnią sobie ogrom miłości, która pobudziła Zbawiciela do ustanowienia tej św. Uczty, pełnej tajemnic. Przecież sam Zbawiciel świadczy o tej miłości słowy rozrzewniającemi: „Pożądaniem pożądałem pożywać tej Paschy z wami, pierwej niżbym cierpiał" (św. Łuk. XXII, 15).

Wezwania tego Papież Pius X nie ogranicza do dorosłych tylko; zwraca je także do dusz młodocianych, które Boski Zbawiciel polecił szczególniejszej opiece Kościoła swego. Kościół św. pomny jest tej miłości, którą Pan Jezus otaczał dziatki; nie zapomina, że je szczególnie do Siebie zaprasza: „Dopuśćcie dziatkom przyjść do mnie, a nie zakazujcie im" (św. Mar. X. 13). Przeto najwyższy Pasterz Kościoła i Namiestnik Jezusa Chrystusa rozporządza, by i dzieci jak najwcześniej wprowadzić przez Najświętszy Sakrament w naprzyrodzoną wspólność życia z Jezusem Chrystusem. Uczy, że nie należy czekać, aż rozbudzone namiętności i grzeszne skłonności wejdą się między Jezusa Chrystusa a duszę dziecięcą. Życzy sobie, by dzieci od wczesnej młodości przejęły się obecnością Pana Jezusa i zawczasu zapragnęły udziału w obfitych łaskach Jego żywota.

Tem samem przywraca Ojciec św. Pius X pierwotną praktykę chrześciańską, tu i owdzie po dziś dzień w kościele wschodnim zachowaną, i przypomina nam naukę Kościoła, niezmienioną przez wieki. Podług tej nauki każdy katolik z chwilą, gdy dojdzie do wieku rozeznania między złem a dobrem i używania rozumu, uzyskuje zdolność i prawo, uczestniczyć w życiu łaski Kościoła, i jest obowiązany, używać środków utrzymujących to życie. — A jakiż środek zachowuje najskuteczniej życie łaski na chrzcie św. odebrane, rozwija je, utwierdza, zwłaszcza w latach młodości, kiedy wiekowi młodemu grozi tyle niebezpieczeństw i pokus, czyż nie Komunia św., w której sam Pan Jezus wstępuje do duszy młodej, by być jej nadprzyrodzonym posiłkiem i obroną.

Z pewnością Ojciec św. rozważył i przewidział, że powrót do praktyki pierwszych wieków chrześciaństwa, kiedy to dzieci jak najwcześniej przypuszczano do Komunji św., napotka w naszych czasach na trudności i dla tego poruczył Biskupom, by przeprowadzając Jego rozporządzenie, uczynili to ogłędnie. Spodziewa się atoli, że i Wy, kochani Dyecezjanie, słysząc głos Ducha św. przemawiający do Was przez Namiestnika Chrystusowego i upominający Was, abyście o dziatkach Waszych pamiętali, nie zamknęli dla nich serc Waszych rodzicielskich Liczy na to, że upomnienia jego znajdą coraz lepsze zrozumienie, a mianowicie, że Wasze przywiązanie do Kościoła i pobożność Wasza nie dopuszczą, byście osobiste zapatrywanie Wasze stawiali ponad obowiązek troski o zbawienie dusz Waszych dzieci i zapominali o słowach Zbawiciela: „Dopuśćcie dziatkom przyjść do mnie, a nie zakazujcie im." Spodziewa się po Waszej miłości do Waszych dziatek, że za przykładem owych pobożnych matek ewangelicznych z radością przyprowadzicie je do Jezusa, skoro duszpasterze Wasi idąc za wskazówkami swego Biskupa, Pasterza Dyecezji, uznają, że nadeszła odpowiednia do tego chwila.

Kochani Dyecezjanie! W waszej jest mocy, tę chwilę przyspieszyć. Przysposobienie dzieci do przyjęcia Pana Jezusa w Komunji św. to nie tylko obowiązek kapłanów, to przedewszystkiem Wasz obowiązek. Kapłani przygotowują Wasze dziadki do tej świętej Uczty przez naukę i wpływ na ich serce; Wy zaś całem Waszem wychowaniem tak powinniście dziatki Wasze prowadzić, aby same wcześnie zapragnęły do Stołu Pańskiego przystąpić i godnie Zbawiciela swego w Komunji św. przyjmowały. Wrażenia, jakie dzieci z chwilą przyjścia do rozumu odnoszą z otoczenia domowego, tworzą podstawę, na której się dalej rozwija tkliwy stosunek duszy dziecka do Chrystusa Pana. — Wychowanie domowe, upomnienia z ust Waszych, Wasz przykład i wzór winny przygotować grunt serc dziatek Waszych do dalszej nad niemi pracy kapłańskiej. Wszakże już przed kilku laty polecał Wam Kościół św. gorąco jako wzór Waszego życia rodzinnego życie Przenajświętszej Rodziny. Niech się teraz okaże, jaki owoc to przyniosło. — Kochani Dyecezjanie! Kongres Eucharystyczny w Kolonji w 1909 roku odbyty, stwierdził przed całem światem, jak wszystkie stany i warstwy ludu katolickiego niemieckiego, a w szczególności niezliczone zastępy mężów katolickich, głęboko przejęte są czcią Najświętszego Sakramentu, jak gorącą i szczerą miłością pałają do Zbawiciela, utajonego w Najśw. Sakramencie. Wasza żarliwa miłość do Jezusa w Eucharystji niezawodnie sprawi, że dekret o pierwszej Komunji dzieci przyjmiecie wszędzie z radością. — Nikt z Was nie zaprzeczy, że wczesne zbliżenie dzieci do Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie przyniesie im obfite błogosławieństwo i wywrze błogi wpływ na umysł i serce ich na całe ich przyszłe życie.

Nie odmawiajcie im przeto tego niebieskiego pokarmu. Pamiętajcie, że hasło naszych czasów jest: „kto ma młodzież, tego jest przyszłość", że gdy Jezus nie będzie zawczasu w młodzieży Waszej żył i królował, inne wpływy owładną nią, Was zaś spotka na ziemi bolesne rozczarowanie, a po śmierci straszny Sąd Boży. Nie przeszkadzajcie tedy błogosławieństwu, które Pan Jesus pragnie roztoczyć nad dziećmi Waszemi. Oto i Jego namiestnik podnosi dłoń do błogosławieństwa nad niemi. Miejcie w poszanowaniu Jego nawoływanie i okażcie w tej nader ważnej sprawie, że jesteście wiernymi synami Kościoła!

Posłuchajcie teraz dekretu, który wydała w tej sprawie św. Kongregacja Sakramentów na rozkaz Jego Świętobliwości Ojca św. Piusa X. d. 8 sierpnia rb.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wybory uzupełniające

do sejmu pruskiego w okręgu jarocińsko-koźmińsko-krotoszyńsko pleszewskim w miejsce śp. X. prałata Jażdżewskiego zostały już naznaczone. Wyborców (walmanów) wybierać się będzie 27 marca, posła 7 kwietnia.

Wybory na Warmji.

Przy uzupełniających wyborach w olsztyńsko reszelskiem otrzymał centrowiec Orlowski 10.504 głosów, polski kandydat X. prob. Barczewski 7,510 głosów, socjalista Haase 314 gł. Polacy otrzymali 2 200 gł. więcej niż przy ostatnich wyborach. — Postęp widoczny.

Z poznańskiej rady miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu właściwie tylko dwie sprawy budziły żywsze zainteresowanie, t. j. sprawa budowy domu palmowego w ogrodzie botanicznym i sprawa wydzierżawienia gmachu starego teatru miejskiego.

Na wstępie odbyły się wybory radców ubogich i do różnych deputacji. Dalej uchwaliła rada niektóre drobne wydatki, oraz znaczniejszy, a niemal zbyteczny: 1000 mk. na schronisko dla studentów w Wrocławiu.

Magistrat przedłożył radzie projekt o nabycie przez miasto pawilonu wystawowego, który ustawi pewna firma na wystawie w ogrodzie botanicznym i o urządzenie go na dom palmowy. Potrzeba na to 45 tys mk. Ponieważ projekt ten niejasny, przewodniczący adw. Placzek wnosi o odesłanie go do komisji finansowej, na co też jednogłośnie się zgodzono.

Donosiliśmy już swego czasu, że firma M. Schneider zadzierżawić chce stary teatr niemiecki na dom towarowy. Warunki firma ta stawia następujące: kosztem 200 tys. mk. chce przebudować gmach, dalej ponosić wszystkie ciężary podatkowe itp.; w pierwszych 10 latach płacić rocznie 30 tys. mk. dzierżawy, a w dalszych 10 latach po 35 tys. mk., poczem miastu przysługiwałoby prawo przedłużenia lub zerwania kontraktu. Lecz utworzyło się konsorcjum z czterech tutejszych kupców pp.: Hasse i Sp., firma Scherek, Michaelis Kantorowicz i Zadek. Konsorcjum to, obawiając się konkurencji, przejąć chce gmach pod tymi samymi co firma Schneider warunkami i płacić rocznie 31 tys. odn. 36 tys. mk. dzierżawy, czyli przelicytowało o 1000 mk. rocznie. Czwórka ta zastrzega sobie prawo urządzenia tam albo domu towarowego, lub pobudowania kilku składów i wydzierżawienia ich na inne cele. Przemawiali różni mówcy m. i. p. Oelsner, gani, iż niegodnym jest że magistrat za pomocą środków miejskich popiera domy towarowe.

W końcu zgodzono się na oddanie całej tej sprawy ponownie magistratowi w rękę, by tenże z reflektantami dalej pertraktował i starał się uzyskać jak największą dzierżawę, a potem wystąpił przed radą miejską z gotowym projektem do zatwierdzenia.

Tym sposobem ostatnie dwie sprawy, któremi magistrat od dłuższego już zajmuje się czasu, nie zostały jeszcze załatwione.

O godzinie pół do 8 przystąpiono do obrad nad etatem. Z naszych radnych przemawiali pp. Offierski i Z. Lewandowski.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin 1 marca. (Z parlamentu.) Odbywało się drugie czytanie etatu wojskowego.

Sprawy Kościoła. Rzym. Jest już rzeczą postanowioną, że Watykan przesyłać będzie stale poselstwu rosyjskiemu przy nim kolejne tomy „Acta apostolicae sedis“, zawierające wszelkie urzędowe postanowienia i rozporządzenia, dotyczące Kościoła.

Rosja. „Berliner Local Anzg.“ donosi, że w przytułku dla dzieci głuchoniemych pozostającym pod opieką carowej wdowy odkryto defraudację na pół miljona rubli. Kasjer przytułku został aresztowany. — W aferę ma być jednak wmieszanych jeszcze kilku szambelanów dworskich. Okazuje się, że w ostatnich czasach cały szereg instytucji, które pozostawały pod opieką cesarzowej wdowy, stały się pastwą wielkiej korupcji, uprawianej poza jej plecyma.

— „Berliner Local Anzg.“ donosi z Petersburga, że senator Neuhard miał przykrą przygodę. W swej gorliwości rewidowania kazał przeprowadzić rewizję w filji banku francuskiego, prowadzonego przez obywateli francuskich. Ambasador francuski natychmiast w tej sprawie interweniował i zażądał oddania dokumentów zabranych przy rewizji.

— (Renegat polsko-litewski na zjeździe szlachty rosyjskiej). Petersburg. Na odbywającym się od 22 zm. zjeździe szlachty rosyjskiej wygłosił referat Ignacy Karol hr. Korwin Milewski (znany z swych występów rusofilskich, którego nie należy mieszać z członkiem Rady p. Hipolitem Korwin-Milewskim. Przyp. Red.) W referacie tym p. Milewski w imieniu (!) szlachty polsko-litewskiej (!) oświadczył, że uważa się ona za nierozerwalną część zjednoczonej szlachty rosyjskiej. Zjazd powziął uchwałę, w której witając nowy (!) kierunek prądów społecznych wśród szlachty litewskiej, wyraża nadzieję, iż cała szlachta kraju północno zachodniego, zachowując swoją wiarę, język i kulturę w rodzinie i życiu prywatnem, okaże niezachwianą stanowczość nietylko w utrzymywaniu zasad monarchiczno-konserwatywnych (!), lecz idąc za wskazaniami dwóch cesarzów wszechrosyjskich, będzie otwarcie uznawała za ojczyznę swoją nie Polskę lecz Rosja. (Należy tu zaznaczyć, że to wystąpienie hr. Ignacego Korwina-Milewskiego jest nowem bezeceństwem tego napółpoczytalnego renegata, którego broszury o tej samej tendencji zostały już należycie ocenione nietylko w całej opinji polskiej, ale przedewszystkiem na Litwie. Przytem trzeba tu dodać, że ów, tytułujący się hrabią p. Ignacy Korwin Milewski jest znaną z różnych głośnych skandalów w Wiedniu i w Krakowie kreaturą, którą mogą brać poważnie tylko chyba... Puryszkiewicze. Przyp. Red.)

Francja. Prezydent Falliéres polecił utworzenie gabinetu senatorowi Monisowi. Monis przyjął powierzone zadanie, Ribot ma objąć ministerstwo spraw wewnętrznych, Delcassé ministerstwo marynarki.

Walne zebranie

Akcjonarjuszów Banku Związku Spółek Zarobkowych

odbędzie się według propozycji Komisji rewizyjnej w czwartek, dnia 20 marca o godzinie 11 tej na sali posiedzeń Banku Związku przy ul. Wilhelmowskiej nr. 26 ze zwykłym porządkiem obrad, co niniejszem Szanownym Spółkom podaję do wiadomości.

Spółki posiadające akcje, a chcące brać udział w Walnem zebraniu, otrzymają na piśmienne zażądanie wystósowane do Banku Związku, karty wstępu bez przedłożenia akcji, winny także delegatowi swemu doręczyć odpowiednie pełnomocnictwo od Zarządu Spółki. Delegata wybiera wspólne zebranie Rady Nadzorczej z Zarządem. Rady Nadzorcze nie są uprawnione do dawania pełnomocnictwa Spółki reprezentowane na Walnem zebraniu przez cały Zarząd winny przedłożyć świadectwo sądowe wykazujące skład Zarządu.

Akcjonarjusze nie zaopatrzeni w karty wstępu nie mogą brać udziału w głosowaniu na Walnem zebraniu.

Poznań, d. 1 marca 1911.

Ks. Adamski, Patron.

Przepisy postne.

Na mocy upoważnienia Stolicy Apostolskiej z dnia 17 stycznia roku 1906 udzielamy w obrębie powierzonych nam dyecezji na czas od Popielca roku 1911 do Popielca roku 1912 następujące zwolnienia postne z uwag, że nikt nie jest obowiązany z tych zwolnień korzystać — ale owszem chwalebną jest rzeczą, od mięsnych pokarmów, jak dotąd, tak i nadal się wstrzymywać.

1) Wolno zatem używać mleka, masła, sera, jaj we wszystkie dni postne całego roku z wyjątkiem Wielkiego Piątku;

2) Wolno używać tłuszczu do kraszenia potraw w dni postne z wyjątkiem ostatnich trzech dni Wielkiego Tygodnia, tym wszystkim, których na masło nie stać i którzy oleju znieść nie mogą lub ciężko pracować muszą;

3) Wolno używać mięsa w Wielkim Poście przy jednem i to głównem posileniu: w poniedziałki, wtorki i czwartki z wyjątkiem Wielkiego Czwartku, w niedzielę zaś przy każdem posileniu.

Kto chce używać mięsa w dni co dopiero oznaczone, nie potrzebuje udawać się po dyspensę do swego duszpasterza, atoli jest obowiązany wedle woli Ojca św. tem gorliwiej pełnić dobre uczynki i złożyć jałmużnę stosownie do swej możności albo na ręce swego duszpasterza albo do skarbonki, która zwłaszcza w miejskich parafiach na ten cel w kościele powinna być wystawiona z napisem: jałmużna postna. Jałmużna ta obraca się na dobre cele dyecezjalne, a jest ona warunkiem dyspensy koniecznym. Oprócz tego winni ci, którzy korzystają z dyspensy, w dni dyspensowe zmówić pobożnie jedno „Ojcze nasz“, „Zdrowaś Marja“ i „Chwała Ojcu“ itd.

4) Wolno używać kilkakrotnie mięsa w soboty całego roku z wyjątkiem sobót wielkopostnych, suchych dni i wigilji, w które ścisły post przypada;

5) Wolno używać kilkakrotnie mięsa w dni krzyżowe;

6) Kapłani i osoby zakonne mogą również z powyższej dyspensy korzystać bez osobnych wniosków do Władzy duchownej;

7) Kto obszerniejszej potrzebuje dyspensy, winien się do swego duszpasterza zgłosić;

8) Duszpasterzy upoważniamy do dania obszerniejszej dyspensy w pojedyńczych wypadkach, o ile tego potrzebę uznają;

9) Słabi i chorzy stosować się mogą pod względem postu do przepisów sumiennego lekarza;

10) Mięsa i ryb równocześnie przy jednem posileniu w dni ściślego postu i w niedziele wielkopostne używać nie wolno;

11) Zwolnienie co do używania potraw mięsnych w dni ściśle postne nie zwalnia od obowiązku zachowania ściślego postu, tj. od obowiązku jednorazowego tylko w ciągu doby posilenia się do sytości tych, którzy do ściślego postu są zobowiązani, tj. od skończonego 21 roku życia do skończonego roku 60.

Ze względu na brak duchowieństwa trwać będzie czas Komunji wielkanocnej w tym roku od czwartej niedzieli Postu do trzeciej niedzieli po Wielkanocy; zaś dla ludzi roboczych, wychodzących na Zachód na robotę może się zacząć czas Wielkanocnej Komunji od niedzieli mięsopustnej czyli od Sexagesimy, gdzie te miejscowi pasterze dusz za potrzebne uznają.

Podczas Wielkanocnej Spowiedzi mają wszyscy kapłani aprobowani władzę rozgrzeszania a reservatis Locl Ordinario.

Niniejszego listu pasterskiego odczytana została z ambony pierwsza połowa aż do dekretu Ojca św. o pierwszej Komunji dzieci wraz z mandatem postnym w niedzielę mięsopustną, a druga połowa w niedzielę zapustną również z mandatem postnym we wszystkich kościołach po przeczytaniu Ewangelji, w miejsce kazania.

Dan w Poznaniu i Gnieźnie, dnia 10 stycznia roku 1911.

† Biskup Edward Likowski.
X. prałat Kaźmierz Dorszewski.
X. Kaźmierski.

Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.

— W czwartek, dnia 2 marca po raz 4 „Pan Benet“. Komedja w 1 akcie hr. A. Fredy“ i „Paziowie Królowej Marysienki“. Opera komiczna w 2 aktach Dunieckiego. Ceny operowe. Abonament ważny.

— W piątek, dnia 3 marca „Halka“. Opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki. — W partji „Halki“ wystąpi panna Rogalińska z Poznania. Ceny operowe. Abonament uchylony.

— W sobotę, dnia 4 marca po raz 1-szy „Artykuł 264“. Komedja w 5 aktach Kaźm. Zalewskiego. Benefis p. Eleonory Królikowskiej. Ceny dramatu. Abonament uchylony.

— W niedzielę, dnia 5 marca wieczorem „Hrabia Luksemburg“. Operetka w 3 akt. F. Lehara. Ceny operowe. Abonament uchylony.

— W poniedziałek, dnia 6 marca „Artykuł 264“. Komedja w 5 aktach K. Zalewskiego. Ceny dramatu. Abonament ważny.

— We wtorek, dnia 7 marca: Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 50-letniej rocznicy Centralnego Towarzystwa Gospodarczeg we Wielkiem Księstwie Poznańskiem. Opera w 4 aktach Moniuszki „Strasny dwór“. Początek o godzinie 8 i pół.

W przygotowaniu: „Sprzedana Narzeczona“. Opera w 3 aktach Smetany.

Bilety można poprzednio nabywać w Domu Towarowym K. Ignatowicza za dopłatą 10 fen.; w dniu przedstawienia zaś w kasie teatru. Kasa teatru otwarta od 11

---

4)

Tajemniczym śladem.

Powieść z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

„Lubo mam sen dosyć twardy, jestem najzupełniej pewny, że przed czterema dniami słyszałem ojca François, krzątającego się około zwykłych zajęć swoich rannych.

„Wczoraj dopiero dowiedziałem się od sąsiadów, że zginął i w jaki sposób zniknięcie wykryto.

„Nic więcej nie wiem.“

Akty, które składały się z dwudziestu paru arkuszy, kończył protokół tej treści:

Pan Merignac Antoni, robotnik mularski, urodzony w Guéret, zapytany przez nas, odpowiedział:

„Od sześciu miesięcy dopiero mieszkam przy ulicy Kanoniczek, w pokoju mansardowym, położonym po nad trzeciem piętrem. Nie znam wcale pana François. Wychodzę codzień do zajęcia o godzinie czwartej rano i nie wracam aż na noc. Zegar w mieszkaniu zaginionego budził mnie zawsze w porę. Ostatniej nocy, jedenastego bieżącego miesiąca, słyszałem jeszcze najdokładniej kukułkę; potem zegar widocznie stanął.“

Ponieważ wszystkie poszukiwania nasze okazały się bezskutecznemi, przeto całe akty śledcze z dowodami mamy zaszczyt przedstawić panu prefektowi policji do dalszego właściwego użytku.

Paryż dnia 15 go czerwca 1869 r.

Komisarz policji
Duplex “

Obecnie wydaje nam się rzeczą konieczną, zapoznać czytelników nieco bliżej z osobami, z któremi będziemy mieli do czynienia i z teatrem wypadków, które opowiadać zamierzamy.

II.

Pan François.

Jeżeli ksiądz, lekarz, sędzia mogą prawie dokładnie czytać w twarzach ludzkich, to artysta i w ogóle ten, co obdarzony jest żywszą nieco imaginacją, rozpozna z pewnością, że każda ulica, każdy dom w Paryżu, posiadają fizjognomię, w której wyraźnie, do pewnego stopnia; wyryte jest ich przeznaczenie. Pomimo przekształceń, pomimo tych ciągłych upiększeń, dzięki którym Paryż, jest miastem niemającem równego sobie na świecie, napotyka się w nim, w tem olbrzymiem mrowisku ludzkiem, prawie co krok na anomalie jakieś szczególne.

Wyspa Cité przedstawia z tego punktu widzenia, przykład uderzający.

Jest to jednocześnie kolebka i serce Lutecji, a całe prawie społeczeństwo reprezentowane jest w pomnikach, jakie się tu znajdują.

Notre Dame, Pałac Sprawiedliwości, Trybunał Handlowy, Morgue'a, Ratusz i Prefektura policji, czyż bo nie są w rzeczy samej wyobrazicielami cywilizacji naszej?

Ta dzielnica paryska, w której kotłuje się tyle interesów przenajrozmaitszych, jest jedną z tych, co uległy najradykalniejszym przeobrażeniom, jest bezspornie najruchliwszą, a formuje rodzaj międzymorza, rodzaj ogniwa spajającego dwie ogromne części stolicy, Sekwaną rozdzielone.

Ruch pieszy i kołowy nieustaje tu ani na jedną chwilę, życie w tych arterjach potężnych wre wciąż tempem przyśpieszonem.

Otóż o kilka kroków ztąd, niedaleko od bulwaru Pałacowego i tego drugiego wesołego, uśmiechniętego, roztrzepanego bulwaru Świętego Michała, na lewo od kościoła Notre-Dame, znajduje się ulica, mająca wygląd osobliwy. Każdego, kto się tu znajdzie, ogarnia smutek jakiś niewysłowiony; życia nie czuć tu wcale, pustynia to smętna jakaś jednem słowem.

Słońce, mury, domy, wszystko trąci tu pustką, napełnia strachem i dreszczem przejmuje. Powietrze ciężkie tu i wilgotne, idąc tędy, czuje się na ramionach ciężar przytłaczający.

Ulica ta, czy tam to pustkowe tajemnicze, zowie się ulicą Kanoniczek.

Tu przed numerem 54, stoi dziwaczny, przedstawiający się bardzo podejrzanie, niewielki dom, o dwóch frontach i trzech piętrach.

Każde piętro przedzielone jest dwoma grubemi wystającemi belkami, opartemi we dwu końcach na dwóch krótkich słupach, tworzące rodzaj krokwi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

do 1 w poł. i od 6 do 9 wiecz. W niedziele i święta od 11 i pół do 1, od 2 do 4 w południe i od 6 do 9 wieczorem.

Abonament na 12 przedstawień nabywać można w Domu towarowym p. Ignatowicza w Starym Rynku

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 2 marca 1911.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Biuro Związku Narodowego** znajduje się przy ulicy Dolnej Wałowej nr. 1 na I piętrze. Biuro jest otwarte we wszystkie dni powszednie z wyjątkiem soboty od 4—5 po południu.

Walery Łebiński,
Główny sekretarz Związku Narodowego

* **Biuro „Straży"** znajduje się przy ulicy Rycerskiej nr. 12 na wysokim parterze. Biuro jest otwarte od godziny 12—2 w południe i od 5 i pół do 6 i pół wieczorem. Telef. nr. 1640.

Dr. F. Schroeder, ul. Rycerska 12.

* **Prośba!** Ojciec rodziny, pracowity, lecz cierpiący, powodowany troską o utrzymanie dzieci udaje się na tej drodze do miłosierdzia publicznego prosząc o wsparcie. Proszący zalega z komornem od kilku miesięcy i grozi mu śród zimy wyrzucenie na bruk, jeżeli w czas nie otrzyma skutecznej pomocy. Zwracamy się do serc miłosiernych o nadsyłanie składek na ręce naszej Ekspedycji ulica Posadowskiego nr. 39. — Bóg zapłaci.

* **Rewizja policyjna.** Wczoraj odbyła się z nakazu prokuratorji rewizja policyjna w mieszkaniu dwóch członków komitetu kart gratulacyjnych i kondolencyjnych. Poszukiwano mianowicie kart z „Ratuszem" i „Dąbrowskim". Policja zabrała stokilkadziesiąt kart z temi winietami. — Karty z temi winietami wydaje komitet od lat 10 i nigdy nie miał żadnych trudności; nagle stały się owe karty nieprzyjemne! Musi zachodzić jakaś denuncjacja.

* **Pokwitowanie.** Ze sprzedaży kart gratulacyjnych i kondolencyjnych, zastępujących telegramy, wpłynęło do kasy za pośrednictwem pp. St. Rowiński, Ostrów 22,50 marek. L. Bielawski, Ostrzeszów 42,50 mk. Zaznaczamy, że tylko z naszych telegramów dochód przeznaczamy na cele dobroczynne.

Czech Kusztelan,
skarbnik.

* **Poznań.** Stan wody we Warcie wynosi tu 2,92 mtr., rośnie stale; w Śremie 3,05 mtr., rośnie; w Nowej wsi 3,81 mtr., rośnie powoli.

* **Piąta wieczornica ludowa** odbędzie się w najbliższą niedzielę, dnia 5 marca o godz. 8 wieczorem na sali tarasowej Lamberta. Sądzimy, że po dłuższej przerwie, spowodowanej niekorzystnym dla poważniejszej rozrywki czasem karnawałowym, publiczność znowu chętnie i w jak największej liczbie na wieczornicę podąży, tem bardziej, że program będzie tym razem szczególnie interesujący. Ujrzymy mianowicie w obrazach świetlanych miasto Lwów, piękną stolicę Galicji. Objaśnień do obrazów udzieli p. redaktor Kędzierski. Do deklamacji uprosił Komitet p. dr. Rydlewskiego. Również śpiew i muzyka będą reprezentowane. Szczegółowy program podany zostanie później. Wstęp na salę 20 fen., na balkon 50 fen. od osoby.

† **Ś. p. Helena z Kościelskich Potworowska** zakończyła życie po krótkich cierpieniach w poniedziałek, dnia 27 z. m. w Poznaniu. Zmarła cieszyła się ogólnym szacunkiem wśród społeczeństwa naszego, a dom jej w Bożejewicach znanym był z gościnności. Śmierć jej okrywa liczne spokrewnione rodziny wielkopolskie żałobą. Nabożeństwo żałobne i eksportacja zwłok na dworzec odbędzie się dziś w czwartek z kaplicy św. Józefa, pogrzeb nazajutrz w Wielkim Sławsku.

† **Ś. p. Kaźmirz Mlicki.** W Medjolanie zmarł nagle na udar serca śp. Kaźmirz Mlicki, właściciel Komaszyc pod Inowrocławiem. Nagła śmierć dobrego obywatela wzbudziła powszechny żal. Pogrzeb odbył się ubiegłej soboty w Inowrocławiu, gdzie zwłoki sprowadzono. Liczny udział w pogrzebie świadczył najlepiej jak ogólną przyjaźnią zmarły się cieszył. W smutku pogrążonej rodzinie zasyłamy wyrazy najszczerszego współczucia.

* **Pogadanka dla matek** odbędzie się w niedzielę, dnia 5 marca rb. w sali Resursy kupieckiej przy ul. św. Marcina 68 o godz. 5 po południu. Mówić będzie pani Zofja Kłosowska „O Unitach". Uprasza się szanowne matki o liczne i punktualne przybycie

Komitet.

* **Odczyty ludowe w Krobi.** W niedzielę 5 bm. o g. 8 wieczorem w sali pana Pomorskiego w Krobi wygłoszą: X. Tobolski „O Polsce przedhistorycznej" (ciąg dalszy). Dr. Rakowski „O wpływie alkoholu na organizm ludzki", wykład ilustrowany obrazami świetlanemi. P. Brylowa „O potrzebie uszanowania starszych". Wstęp na salę bezpłatny, lecz dzieciom niżej lat 14 wzbroniony.

* **Wywóz wieprzy do Śląska.** Prezes rejencji poznańskiej wydał dnia 15 lutego rb. pozwolenie na wywóz wieprzy na rzeź i do hodowli poza obwód rejencji poznańskiej, do Śląska, pod warunkiem, że wywożone będą tylko z miejscowości nie dotkniętych zarazą i po poprzedniem zrewidowaniu przez weterynarza bydła kopytkowego zagrody, skąd wieprze będą wysyłane, oraz że władza policyjna miejscowości, do której będą wieprze wysłane, dość wcześnie powiadomioną zostanie o ilości wysłanych wieprzy. Wystawione świadectwo z odbytej rewizji przez weterynarza ma walor tylko 24 godziny

* **Sprusaczył się** w Grudziądzu, za „pozwoleniem" władzy naturalnie, zecer Jaśkowski, zatrudniony w drukarni „Geselligera" i przezwał się na „Jahn".

* **Fałszywe talary w Toruniu.** Po jedno i dwumarkówkach fałszowanych i wydawanych w Toruniu i okolicy, przyszła nareszcie kolej na podrabiane trzymarkówek. Poznać je można po licho wykonanym brzegu i nieco silnym tłoku z jednej jak i z drugiej strony. Zatem baczność!

* **Na budowę nowego kościoła w Solcu** nad Wisłą złożyli w dalszym ciągu ofiary pp.: W. Frezerowa z Poznania 100 A. Górski, dziedzic Szewów pod Kowalewem kilka tysięcy cegieł. Cz. Banaszkiewicz z Głoginina 10 mk. Zofia Kęsowa ze Straszewa 10,05 mk. Gierysz z Łuszkowa 8,75 m. N. N. z Kostrzyna 25 mk. J. Klapiszewska z Ludzisk 9 mk. S. Drygalski z Inowrocławia 10 mk. N. N. z Gniezna 10 mk. A. Nyka z Nowego targu 10 mk. St. Rybicki ze Stęszewa 3,50 mk. F. Czajkowski z Leszna 18,50 mk. N. N. z Kościana 1 mk. Franciszka Hałas ze Szelejewa 3 mk. Familja Popel z Koźlinki 1,50 mk. J. Wieczorowski z Drogosławia 4,10 mk. Familja Wolffów i Olikowskich z Pleszewa 4,50 mk. — Serdeczne Bóg zapłać! szlachetnym dobrodziejom. Co dwa tygodnie odprawia się na ich intencję msza święta. O dalsze datki usilnie uprasza

X. W. Nowakowski, proboszcz.
Solec nad Wisłą (Schulitz) 25. 2 11.

* **Linie** (Lind) pod Lwówkiem. Zabłąkał się tu dotąd pies od polowania, brunatny, kark biały, pod brzuchem biały i brunatne kropki. Właściciel psa może się zgłosić do borowego p. Kornobisa w Lind (Neustadt b. Pinne).

* **Pniewy.** W tutejszym kościele ewangielickim upadło podczas nabożeństwa w przeszłą niedzielę 20 osób i kalkanista bez przytomności, odurzeni wydobywającym się gazem.

* **Pleszew.** W ulicy Wrocławskiej przejechał samochód, jadący ku Ostrowu, wdowę Michalską. Stan jej jest beznadziejny.

* **Wylewy.** Z Tyflisu telegrafują: Rzeka Rion wystąpiła z brzegów i przerwała w wielu miejscach wał kolejowy. W gubernji Kutais ustała komunikacja kolejowa. Koleje transkaukaska i władykaukaska nie przyjmują towarów dla portów nad morzem Czarnem i Kaspijskiem.

* **Mgła na morzu.** W ostatnich dniach panowała na Adrjatyku gęsta mgła, tak, że wiele okrętów wskutek tego ucierpiało.

* **Katastrofa okrętowa.** Na północ od Dżeddy zatonął turecki parowiec „Hürriet". Na pokładzie jego znajdowało się 600 pielgrzymów, dążących do Mekki, 20 zwyczajnych podróżnych i 180 żołnierzy. Jak się zdaje, przeważna część tych osób zatonęła.

* **Najstarszym kapłanem** na świecie jest w Raches (Francja) żyjący X. Karol Cadenne, który dnia 10 kwietnia rb. skończy 105 rok życia. Starzec ten przy zupełnej czerstwości spełnia jeszcze funkcje duszpasterskie. Parafianie i duchowieństwo djecezalne przygotowują się do wielkich owacji.

* **St. Etienne** (Francja). We wtorek zapadły się cztery domy, zamieszkałe głównie przez rodziny robotnicze. Dwie osoby poniosły śmierć, jedna jest ranną.

* **Wybuch dynamitu.** Telegram z Brukseli donosi: W pobliżu wsi Gravelange grupa robotników zbliżyła się do skały, pod którą podłożono dynamit, ażeby się przekonać, dlaczego nabój nie wybucha. Zanim dosali do skały, nastąpił wybuch, skutkiem którego trzej robotnicy zostali rozszarpani w kawałki, reszta zaś odniosła ciężkie rany.

* **Defraudacja na carskim dworze.** Znacznego sprzeniewierzenia dopuścił się w Petersburgu sekretarz kancelarji cesarzowej rosyjskiej wdowy, Kuźmin. Suma sprzeniewierzona wynosi 200 tysięcy marek. W związku z powyższem zajściem zapowiadają dymisję ochmistrza dworu cesarzowej wdowy, ks. Golicyna.

* **Straszne zwyrodnienie.** W miejscowości Aroso pod Medjolanem odkryto zbrodnię, przejmującą wstrętem. Kilku mężczyzn dostało się na tamtejszy cmentarz i odkopało zwłoki młodej robotnicy, która przed kilku dniami umarła na zapalenie płuc. Zaciągnęli zwłoki do krzaków, dopuścili się na nich hańbiącego nadużycia, poczem powiesili je na drzewie głową na dół. Rozcięli następnie klatkę piersiową, wydobyli serce i rzucili je opodal. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia, a jak donosi telegram z Medjolanu, spodziewane są sensacyjne aresztowania.

* **Agesilao Venanzio.** W Medjolanie zmarł, przeżywszy 82 lata, znany przyjaciel Polaków, Agesilao Venanzio, uczestnik powstania 1863 roku, a następnie żołnierz w szeregach Garibaldiego, pod którego rozkazami walczył za sprawę zjednoczenia Włoch.

* **Śmierć atlety.** Emil Peyrouse, znany siłacz, którego nazywano „lwem z Wenecji", umarł w 38 roku życia w szpitalu swojego miasta rodzinnego. Peyrouse, który uważany był za brutalnego gwałtownika aż do chwili, gdy się okazało, że to jest „robione" dla reklamy, rozpił się w ostatnich czasach i wyglądał strasznie. Ważył dawniej 118 kilogramów, potem tylko 65, a wreszcie w szpitalu wychudł zupełnie.

* **Kalendarz.** Piątek 3 marca: Kunegundy. Wschód słońca o godzinie 6 minut 46, zachód o godzinie 5 minut 39.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, 28 lutego.

Zapowiedzie:

Kiper wina Jerzy Versuch z Gertrudą Wagner.

Śluby:

Kupiec Wincenty Szubert z Teodorą Biniakowską. Lakiernik Józef Kujawa z Wiktorją Łukaszyk. Balwierz Karol Goebel z Frydą Köhler. Stolarz Wincenty Chęciński z Marjanną Dubińską. Restaurator Jan Jeske z Katarzyną Paprzycką z domu Gümmer.

Urodziny:

Syna: Czeladnik ciesielski Michał Jankowski. Kamieniarz Teodor Renz. Robotnik Paweł Wieczorek. Szafner pocztowy Fryderyk Haase. Szewc Korneli Barski. Robotnik kolejowy Karol Neudeck. Mularz Fr. Maficzak. Budowniczy studzień Jan Pawelski. Mularz Wojciech Skołuda. Mularz Leon Tylewski.

Córkę: Kowal Jan Janowski. Asystent prokuratorji Fryderyk Simon. Mularz Stanisław Mańkiewicz. Właściciel furmanek Walenty Skweres.

Umarli:

Irena Prusinowska 4 miesiące i 21 dni. Zamężna Agnieszka Rybarczyk z domu Janaszyk 34 lata. Ignacy Baranowski 12 lat. Wdowa Helena Potworowska z domu Kościelska 67 lat. Pelagja Bąk 2 miesiące. Kaźmiera Wegner 3 dni.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, 1 marca 1911.

Urodziny:

Syna: Restaurator Antoni Kowalski. Służący handlowy Stefan Jerzykowski. Robotnik Reinhard Riemer.

Córkę: Nauczyciel szkoły średniej Emil Schulz. Właściciel szkuty Oton Toebs. Niezam. W.

Umarli:

Wdowa Marja Schulz z domu Katarzyńska 70 lat. Szarlota Scholz 24 dni. Wdowa Fryderyka Bauer z domu Schroeter 77 lat. Wdowa Julja Sternicka z domu Kamieniczna 68 lat. Tadeusz Machowiak rok i 5 miesięcy. Robotnica Stanisława Nowicka 23 lata. Służąca Franciszka Szczepaniak 41 lat. Konrad Matecki 16 dni. Robotnik Marcin Bartoszewski 43 lata.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— O. K. S. P. dziś w czwartek o g. 9 w cukierni p. Kurczewskiego.

— Stow. Drukarzy Polskich w sobotę o g. 8 i pół na górnej sali Domu kat. — Wykład kol. Talarowskiego: „Kalejdoskop na usługach zecera-akcydensisty".

— Tow. „Pielgrzym" p. w. Boga Rodzicy w niedzielę o g. 5 na sali Domu katolickiego.

Obrona Prawna.

— Abonentowi „Wielkopolanina". Agent za pośrednictwo ma tyle do żądania, ile mu się przyobieca, lub ile znawcy osądzą. — Skoro pan na rok pomieszkanie nająłeś, to musisz pan za rok komorne zapłacić.

— Panu M. G. B. odpowiadamy: Przeciw decyzji landrata jako przewodniczącego wydziału powiatowego należało wcześnie wnieść albo skargę do wydziału obwodowego, albo zażalenie do prezesa rejencyjnego. Ponieważ to się nie stało, sądzimy, że się już nic zrobić nie da.

* **Lecznica bezpłatna** Tow. społeczno-hygienicznego przy ul. Rycerskiej nr. 28 otwarta codziennie od pół 9 do pół 10 rano choroby skórne i pęcherza i choroby (wewnętrzne) oraz od 2—3 po południu (choroby zaraźliwe i kobiece).

Dr. Adam Karwowski, sekretarz.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 1 marca sb.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej notowane przez Patronat Związku Spółek (Sekretarjat dla „Rolnika").

	towar wyborowy	średni	pośledni
Pszenica	194	186	177
Żyto	141	134	126
Jęczmień	162	149	137
Owies	154	148	144

(Wszystko za 1000 kg. netto franko Poznań)

Poznań, dnia 1 marca 1911 r.
(Urzędowe notowania miejskiej komisji targowej na targu zbożowym).

Za 100 kilogramów

	towar piękny	średni	pośledni
Pszenica	19,40	18,60	17,70
Żyto	14,10	13,40	13,6
Jęczmień	16,30	14,90	13,7
Owies	15,30	14,80	14,40

Berlin, dnia 1 marca 1910 r. Targ na bydło. Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsa.

Buchaje:

a) tuczone wyborowe, najmniej 15 centn.	78—80
b) mierznie żywione młode, dobrze odży.	71—79
c) średnio pasione, młodsze i dobrze	
tuczone starsze	66—74

Woły:

a) doskonale tuczone, najwyższa waga mięśnicza, najwyżej 7 lat stare	74—79
b) młode mięsne, nie tuczone i stare tucz.	69—75
c) mierznie żywione, młode i stare dobrze odżywiane starsze	68—74

Jałowice i krowy.

a) mięsne, tuczone, najwyższej wagi rzeźniczej, ważące najmniej 12 centnarów	
b) starsze, tuczone krowy i gorzej rozwinięte, młode krowy i jałowice	67—74
c) mierznie żywione krowy i jałowice	66—73

Cielęta.

a) najlepsze, tuczone mlekiem cielęta,	75—100
b) średnio tuczone i dobre cielęta od cyeka	58—62
c) gorsze cielęta od cyeka	51—56

Owce.

a) najlepsze jagnięta i młode skopy tuczone najmniej 25 funtów żywej wagi	78—85
b) lichsze jagnięta i starsze skopy tuczone	70—76
c) mierznie żywione skopy (braki)	60—70

Świnie.

a) ciężkie tłuste świnie, szlachetniejszych ras 1 i pół lat stare, żywej wagi	58—60
b) tuczone mlekiem odtłuszczonem ważące żywe przeszło 180—220 funtów	54—57
c) dobre mięsne świnie 180—230 funtów żywej wagi	53—56
d) świnie rozwinięte małe	50—54
e) maciory	50—52

Poznań, dnia 1 marca sb.
(Urzędowe sprawozdanie targowe miasta Poznania podług zestawienia policyjnego).

Inne artykuły:	Cena najwyższa m.	najniższa m.	przeciętna m.
Słoma zmętkowa za 100 kg.	5,00	4,60	4,80
Siano „	7,00	5,00	6,00
Groch żółty do gotowania	—,30	—,28	—,29
Groch biały do gotowania	—,40	—,46	—,43
Soczewica	—,50	—,36	—,43
Ziemniaki	4,40	4,00	4,20
Masło za 1 kg.	2,60	2,20	2,40
Jaja za kopę	4,8	4,20	4,40
Mleko za litr	0,20	0,18	0,19
Wołowina od kulki za 1 kg.	1,30	1,60	1,50
Wołowina od łopatki	1,70	1,40	1,45
Wołowina od brzucha	1,50	1,40	1,45
Cielęcina od kulki	1,90	1,60	1,80
Cielęcina od łopatki	1,80	1,60	1,70
Skopowina od kulki	1,80	1,60	1,70
Skopowina od łopatki	1,80	1,60	1,65
Wieprzowina od kulki	1,60	1,40	1,50
Wieprzowina od łopatki	1,60	1,40	1,50
Wieprzowina głowizna i nogi	0,80	0,60	0,70
Wieprzowina sadło	1,40	1,20	1,30
Wieprzowina szynka wędz.	2,60	2,4	2,50
Wieprzowina słonina	1,80	1,60	1,70
Konina	0,60	0,50	0,55

Wrocław, dnia 28 lutego 1911 r.

	dobry tow. najw. cena	średni tow. najw. cena	pośl. tow. najw. cena	najn. cena	najn. cena	najn. cena
Pszenica biała	19,60	18,40	18,30	17,40	17,30	16,80
„ żółta	19,10	18,—	18,20	17,30	17,2	16,2
Żyto	14,40	13,90	13,80	12,90	12,80	11,90
Jęczmień	14,00	13,30	13,20	12,50	12,40	12,00
„ dla brow.	17,50	16,00	15,90	15,00	00,00	00,00
Owies	15,40	14,90	14,60	14,10	14,00	13,20
Groch Wikt.	23,50	22,00	21,00	20,00	19,00	18,0
Groch mały	19,50	19,00	17,50	16,80	16,00	15,50

Bydgoszcz, 28 lutego. — (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica niezm. miejscowa bez zmiany biała przyn. 130 funt. holenderskiej wagi 195 mk., tak samo pszenica 191 mk. pośledniejsze gatunki niżej notowane. — Żyto niezm., dobre, zdrowe 128 funtów holenderskiej wagi 144 mk., 131 funtów wagi 142 mk., lichsze gatunki 000—000 marek. — Jęczmień dla młynarzy 133—136 marek. — Jęczmień dla browarów 150—158 mk., najpiękniejszy nad notowanie. — Groch nominalnie. — Owies 139—145 marek. Ceny loco Bydgoszcz.



Dziś o godz. 9 i pół wiecz zasnęła w Bogu opatrzona św. Sakramentami nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i prababka śp.

Honorata Waszkowiakowa

w 83 roku życia. — Eksportacja zwłok z domu żałoby w Swarzędzu, odbędzie się w piątek o godzinie 3, nazajutrz nabożeństwo żałobne i pogrzeb o godzinie 9 i pół w Wielichowie. W ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Swarzędz—Poznań—Miejska Górka, dnia 28. 2. 1911.



W poniedziałek, dnia 27 bm. w nocy o godz. 12-tej zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach śp.

Ludwik Huhn

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 3 po poł. z zakładu Sióstr Miłosierdzia, przy placu Bernardyńskim. O czem donosi krewnym i znajomym

w smutku pogrążona

rodzina.

Na żałobę

Kapelusze, Suknie, Bluzki,

Materye czarne, Krepy

poleca w wielkim wyborze i tanich cenach

K. Ignatowicz

Poznań, Stary Rynek 67|69.

Zamówienia na kapelusze i suknie żałobne wykonują w 24 godzinach. 8240

Jak słodko

wygląda różowe młodociano świeże oblicze oraz czysta delikatna ładna płeć. Wszystko to wyświad:

Bergmanna & Co.

Radebeul, mydło z lijowego mleka (konik z kijkiem)

Bergmanna & Co. z Radebeul. Cena, kawałek 50 fen. Dalej czyni Dada krem z liliowego mleka dobry, doskonale działający środek na **piegi.** — Tuba 50 fen, Do nabycia w następ. składach: F G. Frass Nast. Br. Śniegocki, Drog p. kotwicą, drog. p. aniołem H. Lewin, Fr. Müller, K. Mazur, T. Neyman, Śniegocki Nast. Hans Grüder i apteka „pod lwem". — „Residenz Drogerie" sw. Marcin 43 drogeria „Flora".

W Kcyni: aptekarz Pardon, w Pobiedzisk J. Paichert, w Wielichowie Sławski, w Żerkowie J. Dobrowolski Nast.

Licytacja koni!

W połowie marca b. r. będą sprzedawane w **Kotowie p. Granowo**

60 koni

roboczych, wierzchowych, powozowych para silnych kucy i ogierki belgijskie do chowu.

Administracja Majętności KOTOWO.

Wagę naszych wszystkich gatunków chleba

chleba Herzoga i Schluetera

znacznie podwyższyliśmy.

Parowa fabryka chleba

S. Herzog Synowie.

---

2 czeladzi siodlarskich przyjmie zaraz **W. Korek,** siodlarz i tapicer ul. Dominik. 7.

Potrzebny od 1 kwietnia 1911

kucharz

w średnim wieku, samotny, który dobrze zna swój zawód i który także musi się zająć mniejszem ogrodnictwem. Zgłoszenia do eksped Wielkopol. pod nr. 950

Walne Zebranie

podpisanej Spółki odbędzie się w **niedzielę, dnia 26 marca 1911 o godzinie 4 po południu** na sali Banku Ludowego w **Przemencie.**

PORZĄDEK OBRAD:

1. Przedłożenie sprawozdania kasowego za rok 1910.
2. Przyjęcie bilansu, podział zysków i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
3. Zmiana §§ 22 i 24 ustaw w celu wybrania jeszcze 1 członka Rady Nadzorczej.
4. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe za rok 1910 wyłożone jest w lokalu bankowym.

Przement, d. 28. lut. 1911.

Generalversammlung

der unterzeichneten Genossenschaft findet am **Sonntag, d. 26. März 1911, Nachm. 4 Uhr** im Saale der Bank Ludowy in **Priment** statt.

TAGESORDNUNG:

1. Vorlegung des Kassenberichts für das Jahr 1910.
2. Annahme der Bilanz, Verteilung der Gewinne, Entlastung des Vorstandes und des Aufsichtsrates.
3. Aenderung der §§ 22 und 24 des Statuts betreffend der Wahl noch eines Aufsichtsratsmitgliedes.
4. Anträge.

Der Jahresbericht pro 1910 liegt im Banklokale aus.

Priment, d. 28. Febr. 1911.

Bank Parcelacyjny

Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

Rada Nadzorcza: **Der Aufsichtsrat:**

X. Mojzykiewicz.



Bezpłatna pomoc dla gospodarzy

Kto chce brać udział w pożyczce po 3 i pół proc. z amortyzacyą lub stósownie podług umowy. Bank nasz spłaca wszystkie ciężary i hipoteki przyjmuje na siebie. W razie potrzeby udziela zaraz naprzód zaliczek. 984

E. B. Adamkiewicz i Spółka,

Poznań—Posen, Kronprinzenstr. 12.

Na wielki post!

codziennie świeże nadchodzące i tylko jak najlepszy towar morza północnego najdelik. **Cabliau łosoś. łupacze, ostrygi, świeże śledzie. pstrągi, najlepsze kotlety z ryb srebrny łosoś, żywe rzeczne ryby najlepsze wędliny i marynady** poleca

D. D. G. „Nordsee"

tylko **przy ulicy Szkólnej nr. 3.**

Dom. Myszki, stacja pocztowa Welnau wydzierżawia od 1 kwietnia rb. na dalsze 3 lata 991

gościniec dominialny,

położony w wsi gospodarskiej przy głównym trakcie Uwzględniony będzie w pierwszym rzędzie kucharz myśliwy, któryby zarazem miał obowiązek pełnić funkcye kucharza. Zgłoszenia wraz z podaniem świadectw i dotychczasowego zajęcia przyjmuje do dn. 15 marca rb.

Zarząd dominialny.

---

1 Incpla Geoliny

czyści błyszcząco każdy

metal i szkło

Chem. fabryka w Düsseldorfe A.-G

Düsseldorf.

Zastępca w Poznaniu: **O. Karmeliński.**

Pszczelny miód

czysty natur., krystalizow. miód trzepany. Żaden tani kwiec. miód Gwarancja odebr. z powrotem. 5 funt. netto mk. 530. 10 funt. paczka włącznie puszki mk. 9,— franko. Pan dyrektor F. z H. pisze: „Jest to naprawdę pyszny towar. **Grossimkerei Patzner, Hennersdorf 159 Kr. Grottkau.**

Niem. pierwszorz. kołowce Solidaria



na życzenie spłata ratami wpłaty 20, 30 50 m. p. odpł 7—15 m mies. Przybory za bezc. Cenn gr

J. Jendrosch & Co.,

Charlottenburg No. 219.

Gospodarstwo

160 mórg pszennej ziemi. 5 minut od miasta pow. cena 82000 mk., zaliczki 25000 mk. **Folwark** 240 mórg pszennej i buraczanej ziemi, budynki masyw, jest zaraz do sprzedania, cena podług ugody, zaliczki 30000 mk. Mam również większe i mniejsze posiadłości każdego czasu pod dogodnemi warunkami do nabycia — Zgłoszenia przyjm. **Józef Mielcarz, Gniezno** am Stadtpark, drugi dom od dworca. 969

Posiadłość

w pow. szamotulskiem, 4 morgi roli, 2 domy mieszkalne, który jeden rocznej dzierżawy przynosi 38 tal. w tym piękny ogród warzywny i owocowy, posiadłość stosuje się dla stelmacha lub kowala, bo tu w okolicy brak polskiego rzemieślnika. O spieszne zgłoszenia upr. **W. Sawala,** gościnny w Zajączkowie p. Neuthal

---

Gospodarstwo

61 mórg dobrej ziemi w jednym planie wyłącznie 8 mórg łąk bez wymiaru, budynki w dobr. stanie z żyw. i martw. inwentarz Cena podług ugody, wpłaty potrzeba 5—0 tys. mk. Nader korzystne dla reflekt. polowania, sprzedaż z pow. stosunk familij Zgłosz. przyjm. **Józef Przybylski, Witobel** p. Stenschewo.

Piekarnia

połączona z kramem kolon. dom masyw z ogrodem zaraz przy kościele, z powodu innego przedsiębiorstwa każdego czasu do sprzedania lub wydzierż. Zgłosz. do eksped Wielkopol. pod nr. 990

Gościniec

dworski za 900 mk. rocznie. **Gościniec** z 26 mrg. roli za 13000 mk. rocznie, **kram** we wsi kośc. i wielkim dworze z rolą za 150 mk, rocznie do wydzierż. Bliższ. wiad. udz. **L. Sztukiewicz, Ostrowo** i. P. ul. Kolejowa 19, skład kolon. delikat. naprzeciw poczty. 988

Korę

z olbrzymich topoli od 1 i pół cala grubą kupuje i płaci za ctr 10—15 mk. rybak **Andrzej Zieliński, Łódź per Bendlewo** Posen-West. 971

Gospodarstwo

168 mórg jest do wydzierżawienia po 10 m. z morgi. w tym jest 20 mórg łąki z olszynami na jednym planie tuż przy domu, albo też jest do sprzedania ze wszystkiem jak stoi i leży Cena 40000 mrk., wpłaty 10000 mk. z powodu choroby właściciela jest zaraz do nabycia. Zgłoszenia przyjmuje **Tomasz Przybył, Tuczno** b. Biskupitz, Kr. Posen-Ost.

Planino i mała tania maszyna do pisania na sprzedaż św. Marcin 46 II na prawo. 976

Gospodarstwo

53 mg dobrej ziemi przy Poznaniu, budynki nowe, kompletny inwentarz sprzedam zaraz za 34 tys. mk., wpłata podług ugody. **Kniat, Poznań,** ul Wszystkich Świętych 4 (Allerheiligenstr. 4).

Maszyna do robienia kół

toczenia, fryzowania, wiercenia, capowania, sztemowania itd. (marka Löefer Giesecke), mało używana, w dobrym stanie jest za pół ceny do odstąpienia. Zgłosz. **Przybyła,** Psary poln p Wreschen. Tel. 122 Wreschen.

Gościniec

9 mg roli pszennej z łąką, wpł 10.000 mk. kościół i szkoła w miejscu na sprzedaż. Osob. zgł mają pierwsz. u firmy P Majewicz, Gniezno, ul. Horna 30.

Kram

z mieszkaniem i sklepy do tego do wyn. Poznań, Śródka nr. 1.

Do mego składu towarów kol., tabaki, cygar i amunicji oraz destylacji poszukuje od 1 kwietnia

ucznia

syna z uczciwej rodziny 933

Thomas Pollak,

Rawicz—Rawitsch i. P.

Potrzebni od 1 kwietnia r. b: **włodarz** żon. na osobną wieś do podwórza, **urzędnik** kaw. lub żon na osobn wieś, **gospodyni** bez gotow., **praczka** z szyciem, **kucharz** kaw., **ogrodnik** kaw. zaraz. **strzelec.** Procederowy pośrednik posad **Franciszek Niedzielski** Posen, Wienerstr. 6 prt. Tel. 1036

Potrz zaraz samodz. **gospod.** z got., **pisarz gospod.** pod dyspozycyą, **panna służąca** i **panna służąca** starsza.

Subjekta

i ucznia do handlu korzeni. win, cygar i wyszynku poszukuje od 1 kwietnia **St. Morawski, Gniezno.** 987

Potrzebuję zaraz **zdolnego trzeźwego**

mazynistę

do samodzielnego obsłużenia 60-konnego motoru. (Sauggasmotor, Hille-Dresden). Utrzymanie stałe, lecz tylko dla reflektantów, którzy przy tego rodzaju maszynach dłuższy czas pracowali. Utrzymanie miesięczne 110 mk. przy 12 godzinach pracy.

Młyn parowy

W. Muślewski, Śrem.

Ucznia

do handlu win, towarów kol., delikatesów i destylacji przyjmie zaraz lub od 1 kwietnia rb:

S. Pawłowski, Pieschen.

Dom. Śmielin p. Aniela (pow. wyrzyski) przyjm. od kwietn.

stróża

z zaciążnikiem, który latową porą małem ogrodem zajmować się musi. 944

Stelmach

majster z **uczniem i dwoma dziewkami** poszukuje miejsca od 1 kwietnia 1911. Zgł. przyjm. **Jakób Skotarczak,** Grimsleben, Kreis Schrimm

---

Ucznia

przyjmie **T. Jankowski, zakład ogrodniczy, Poznań, Teatralna 7.**

Pomocnik

ogrod. potrz od 1 lub 15 maja **A. Słupiński,** Zawady 20.

Dzielny chłopak do roboty, który umie paczki pakować potrz. zaraz, pensja 30 mk. mies. ul. Fryderykowska 2 I pt.

Poszukuje od 1. 4. rb. **służącego** samotnego w średnim wieku z dobremi świadectwami.

Bolesława Kurowska.

Gewerbsmässige Stellenvermittler.

Procederowa pośredniczka miejsc

Poznań—Posen, Petristr. 1.

Chłopiec

do biura może się zaraz zgłosić.

Dr. Jankowiak, adwokat, **Stary Rynek 80-82.**

Młodzieniec

kawaler lat 24, poszukuje na tej drodze **panny** z dobr. wychow. rodzicielsk. w wieku lat 19—30 prosi swe fotografią nadesłać poste. Brief **Gross Räschen,** Kreis Kalau. 930

Żony

szuka wdowiec, w sile wieku, posiadający dobrze zaprowadzony interes krawiecki w większ. mieście na prowincji. 2 dziewczęta w 8 i 13 roku do wychowania panna lub wdowa od 35 do 45 roku średniego wzrostu posiadająca około 2000 m. majątku raczy swój adres podać do eksped. Wielkopol. pod nr 977. Dyskrecya zapewniona.

Nowy browar Poznański

Telefon 47.

Piwo zamkowe „Schlossbräu"

jest i pozostanie zupełnem zastąpieniem **prawdziwego Kulmbachera,** które to niedokrwistym i rekonwalescentom szczególnie się zaleca.

Każda pani domu otrzyma przy zamówieniu 30 butelek puchar szklany gratis.

Nowy browar Poznański

ul. Głogowska 54.

Nakładem i drukiem Fr. Ebenhardtowskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Łazarkiewicz w Poznaniu.